

**Wyrok z dnia 15 listopada 2006 r.**

**I UK 150/06**

**1. Trzyletni termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (art. 442 § 1 k.c.), rozpoczyna się w dniu, w którym poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiedział się o szkodzie, a nie w dniu, w którym "odczuł realną różnicę w dochodzie".**

**2. Osiągnięcie wieku emerytalnego i spełnienie innych warunków nabycia prawa do emerytury nie prowadzi do utraty zdolności do pracy zarobkowej i nie daje podstawy do ograniczenia przez sąd obowiązku pracodawcy płacenia pracownikowi poszkodowanemu wskutek wypadku przy pracy renty uzupełniającej (art. 444 § 2 k.c.) do momentu uzyskania przez pracownika uprawnień do emerytury.**

**3. Przepis art. 13 Traktatu o ustanowieniu Wspólnoty Europejskiej jest podstawą kompetencji prawotwórczych organu Wspólnoty Europejskiej, a nie podstawą roszczeń jednostki; w związku z tym nie może być podstawą skargi kasacyjnej.**

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Zbigniew Hajn (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 listopada 2006 r. sprawy z powództwa Tadeusza W. przeciwko „H.” SA w W. z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej „N.” Spółki z o.o. w W. o zadośćuczynienie i rentę, na skutek skargi kasacyjnej powoda i strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 października 2005 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt I - podpunktach: 2, 3, 4 i 5 oraz pkt III i w tej części przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego,

2. o d d a l i ł skargę kasacyjną pozwanej w pozostałej części.

## Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny: I. zmienił zaskarżony apelacją pozwanej wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że: (1) zasądził od pozwanej na rzecz powoda 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od 26 sierpnia 2000 r. tytułem zadośćuczynienia oraz (2) 980 zł z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2002 r. tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 czerwca do 12 lipca 2000 r., (3) oddalił powództwo w pozostałej części, (4) zasądził od pozwanej na rzecz powoda 5.814,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, (5) zasądził na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie od: a) powoda 1.693,70 zł, b) pozwanej 3.599,26 zł, II. oddalił apelację w pozostałej części, III. zasądził od pozwanej na rzecz powoda 1.030,90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

W pozwie z 20 kwietnia 2004 r. Tadeusz W. wniósł o zasądzenie 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od 10 sierpnia 2000 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w związku z cierpieniami będącymi następstwem wypadku przy pracy, któremu uległ 30 sierpnia 1999 r. Pismem procesowym z 8 listopada 2002 r., doręczonym stronie pozwanej 21 listopada 2002 r., powód rozszerzył powództwo żądając ponadto zasądzenia renty wyrównawczej po 700 zł brutto miesięcznie, począwszy od 1 czerwca 2000 r., z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy oraz zwiększonych potrzeb i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość. Strona pozwana nie uznała tych roszczeń i wniosła o oddalenie powództwa.

Pismem procesowym z 20 kwietnia 2004 r. interwencję uboczną po stronie pozwanej zgłosiła „N.” Spółka z o. o. w W.

Wyrokiem z 10 maja 2005 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanej na rzecz powoda: 1) 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od 10 sierpnia 2000 r. tytułem zadośćuczynienia, 2) 7.171,75 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 1 czerwca 2000 r. do 30 kwietnia 2001 r. z ustawowymi odsetkami od 21 listopada 2002 r., 3) 30.482,10 zł tytułem renty wyrównawczej za okres od 1 maja 2001 r. do 30 kwietnia 2005 r. z ustawowymi odsetkami od 10 dnia każdego miesiąca, od poszczególnych kwot miesięcznej renty za wyżej wymieniony okres, 4) rentę uzupełniającą na przyszłość po 560,93 zł miesięcznie, płatną do 10-tego dnia każdego miesiąca, poczy-

nając od 1 maja 2005 r., z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności, 5) w pozostałej części powództwo oddalił, 6) zasądził od pozwanego na rzecz powoda 6.480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, 7) zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim 529,30 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania, 8) zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 4.763,66 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w toku postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że Tadeusz W. od 17 lipca 1989 r. był pracownikiem pozwanej, zatrudnionym na stanowisku spawacza-montera. Pozwana „H.” SA w W. jest przedsiębiorstwem budowy rurociągów i zbiorników paliwowych. W dniu 30 sierpnia 1999 r. powód pracował przy montażu wzmocnień estakady nalewaków autocysternowych. W trakcie tej pracy powód cofnął się i oparł lewą nogą o stopień schodów zwodzonych, które były złożone do góry, co spowodowało przypadkowe i gwałtowne rozłożenie się schodów i powód z wysokości 2,5 metra spadł na betonową nawierzchnię. Po wypadku powód był poddany leczeniu szpitalnemu w okresie od 30 sierpnia do 27 października 1999 r., a w latach 2000 i 2001 rehabilitacji leczniczej. Orzeczeniem z 16 czerwca 2000 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że w wyniku wypadku przy pracy powód doznał łącznie 30% uszczerbku na zdrowiu oraz jest częściowo niezdolny do pracy trwale, a niezdolność została spowodowana stanem narządu ruchu i pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy w dniu 30 sierpnia 1999 r. Na podstawie powyższego orzeczenia powód uzyskał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy na stałe, począwszy od 26 maja 2000 r., tj. od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego oraz jednorazowe odszkodowanie w wysokości 11.055 zł. Pismem z 25 lutego 2000 r. Tadeusz W. zwrócił się do pozwanej o wypłatę 40.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę na zdrowiu i zadośćuczynienia za krzywdę w terminie 14 dni pod rygorem wystąpienia na drogę sądową. W odpowiedzi na to pismo strona pozwana poinformowała powoda, że jakiegokolwiek roszczenia z jego strony z tytułu wypadku są przedwczesne. Pismem z 10 sierpnia 2000 r. powód podtrzymał swoje roszczenia oraz załączył orzeczenie lekarza orzecznika ZUS ustalające skutki wypadku przy pracy. Domagał się wypłaty odszkodowania w wysokości 40.000 zł do 25 sierpnia 2000 r. W odpowiedzi na żądania powoda pismem z 27 września 2000 r. pozwana stwierdziła, że nie ponosi odpowiedzialności za zaistniały wypadek. Działający w imieniu powoda pełnomocnik pismem z 10 stycznia 2001 r. wezwał pozwaną do za-

płaty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z wypadkiem przy pracy oraz wypłaty renty uzupełniającej w wysokości 600 zł miesięcznie począwszy od 1 czerwca 2000 r.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że powód nie uchybił żadnemu obowiązkowi pracowniczemu z zakresu bhp, a uchybienia, które stały się przyczyną upadku powoda ze schodów ruchomych, leżą wyłącznie po stronie pozwanej. Brak jest też podstaw dla przyjęcia, że do wypadku doszło na skutek wyłącznej winy osoby trzeciej, a w szczególności „N.” Spółki z o.o., na rzecz której pozwana wykonywała wówczas prace i która dostarczyła schody ruchome jako gotowy element. Mając na uwadze przedmiot działania pozwanej, która jest nowoczesnym przedsiębiorstwem budowlano-transportowym, Sąd uznał, że jest ona przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody i dlatego podstawę jej odpowiedzialności stanowi art. 435 k.c., przewidujący odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, jakkolwiek w okolicznościach faktycznych sprawy jej odpowiedzialność wobec powoda można by oprzeć także na zasadzie winy. W ocenie Sądu przepis ten jest zgodny z Konstytucją i dlatego Sąd pominął wniosek pozwanej o zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego celem zbadania takiej zgodności. Sąd nie zgodził się również ze stanowiskiem pozwanej, że określenie roszczeń z tytułu wypadku przy pracy w art. 237<sup>1</sup> k.p. uniemożliwia dochodzenie przez powoda odszkodowania na podstawie przepisów prawa cywilnego.

Rozpatrując żądanie powoda, dotyczące zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, Sąd Okręgowy wskazał, że biegli lekarze ocenili uszczerbek na jego zdrowiu na 47% z punktu widzenia dysfunkcji narządu ruchu. Pozwana nie kwestionowała uszczerbku na zdrowiu powoda ustalonego przez ZUS dla celów odszkodowawczych na 30%. Gdyby więc nawet przyjąć hipotetycznie taki niższy uszczerbek, to i tak odszkodowanie zasądzone w wysokości 25.000 zł jest odpowiednie. Sąd podzielił w tym zakresie opinię biegłego ortopedy R.E., który stwierdził, że cierpienia psychofizyczne powoda z powodu następstw złamania okolicy biodra prawego z punktu widzenia ortopedycznego są duże. Dolegliwości bólowe mają charakter stały z okresami nasilenia. Rokowanie jest niepomyślne, zmiany mają charakter postępujący i nieodwracalny. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uwzględnił wypłacone powodowi odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy wypłacone mu przez ZUS w kwocie 11.055 zł, jak również odszkodowanie w wysokości 4.800 zł, jakie uzyskał on z PZU z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśli-

wych wypadków. Dlatego uznał, że kwota 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia przy uszczerbku na zdrowiu wynoszącym 47% jest odpowiednia i niewygórowana. Wygórowane jest natomiast żądanie wyższego zadośćuczynienia, co doprowadziło do oddalenia powództwa w pozostałej części. Sąd wyjaśnił, że odsetki ustawowe od tej kwoty ustalił od 10 sierpnia 2000 r., gdyż pismo powoda wzywające do zapłaty zadośćuczynienia, na które pozwany udzielił odpowiedzi odmownej, pochodzi z tej daty.

W kwestii żądanej przez powoda renty Sąd Okręgowy uznał, że podstawą zasądzenia tego świadczenia jest art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. W ocenie Sądu, powód na skutek wypadku przy pracy bezspornie utracił częściowo zdolność do pracy i z tego tytułu uprawniony jest do renty. Sąd uznał za trafny pogląd, że renta wyrównawcza dla poszkodowanego, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy pomiędzy zarobkami, jakie mógłby osiągnąć gdyby do wypadku nie doszło, a sumą renty i wynagrodzenia, jakie - w konkretnych okolicznościach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy. Uwzględnił przy tym, że powód skorzystał z uprawnienia do wcześniejszej emerytury, która stanowi stałe źródło jego dochodów. Ustalenia hipotetycznych zarobków, jakie powód mógłby osiągnąć w przyszłości pracując u pozwanego, gdyby nie wystąpiła u niego częściowa niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy Sąd Okręgowy dokonywał w oparciu o zarobki pracowników o najbardziej zbliżonych kwalifikacjach i zarobkach.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości apelacją strona pozwana. Po rozpoznaniu tej apelacji Sąd Apelacyjny wydał zaskarżony rozpoznawanymi skargami kasacyjnymi wyrok. W jego uzasadnieniu Sąd w pełni zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji, że treść art. 237<sup>1</sup> k.p. nie wyłącza możliwości dochodzenia przez pracownika, poszkodowanego wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, roszczeń uzupełniających na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego, stosowanych odpowiednio z mocy art. 300 k.p. Stanowisko to znajduje uzasadnienie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego i poglądach doktryny, zgodnie z którymi uchylenie z dniem 1 stycznia 1990 r. art. 40 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, otworzyło możliwość dochodzenia odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych także na podstawie przepisów prawa cywilnego, przy zastosowaniu przepisów o odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych, a zwłaszcza art.

415, 430, 435 i 436 k.c. Oznacza to, że, w następstwie dokonanej zmiany, określenia „odrębne przepisy”, zawartego w art. 237<sup>1</sup> k.p. - w tym także w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2003 r. - nie można utożsamiać tylko z przepisami ustawy wypadkowej. Także ustawa z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.) nie stwarza przeszkody do dochodzenia od pracodawcy roszczeń odszkodowawczych poza granice świadczeń przyznanych z tytułu wypadku przy pracy, jeżeli zachodzą przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej zakładu pracy według zasad ogólnych, a szkoda nie została w całości wyrównana. Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy również, wbrew zarzutom pozwanej, uznać, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy podstawę odpowiedzialności pozwanej Spółki stanowi art. 435 k.c. Pozwana prowadzi bowiem niewątpliwie na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. Przedmiotem działalności tego przedsiębiorstwa jest, między innymi, wykonywanie wykopów i wierceń geologiczno-inżynierskich, wykonywanie robót ogólnobudowlanych w zakresie obiektów mostowych, rurociągów, linii elektrycznych, wykonywanie instalacji elektrycznych, gazowych, wodno-kanalizacyjnych itp. Nie ulega więc wątpliwości, że stosuje ona, jako źródło energii, siły przyrody stanowiące siłę napędową tego przedsiębiorstwa jako całości i bez ich użycia nie osiągnęłoby ono celu, do którego zostało utworzone. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uprawniony był nie uwzględnić zgłoszonego przez pozwaną wniosku o zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego celem zbadania zgodności art. 435 § 1 k.c. z Konstytucją RP, tym bardziej, że oceny takiej mogą dokonywać także sądy orzekające. Sąd Apelacyjny wskazał również, że pozwana nie wykazała istnienia żadnej z przesłanek egzoneracyjnych z art. 435 § 1 k.c., a w szczególności, winy poszkodowanego. Przeciwnie, zgromadzone dowody wskazują, że wypadek powoda spowodowany został brakiem zabezpieczenia schodów składanych przed przypadkowym rozłożeniem w dół, brakiem zabezpieczenia otworu w balustradzie pomostu, który zajmują schody, oraz brakiem oznaczenia tego miejsca znakami ostrzegawczymi i tablicami informującymi o zagrożeniu. W tym stanie rzeczy należało uznać, że tak ukształtowany stan faktyczny przesądza o odpowiedzialności pozwanego na zasadzie ryzyka.

Odnośnie do zarzutów dotyczących wysokości zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny uznał, że nie są one zasadne. Zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez powoda w związku z wypadkiem przy pracy w wysokości

25.000 zł jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Powód doznał wskutek wypadku bardzo poważnych obrażeń ciała i w związku z tym narażony był na znaczne dolegliwości związane z leczeniem oraz pogorszeniem się jego stanu zdrowia. Sąd pierwszej instancji - wbrew zarzutom apelacji - wziął pod uwagę istotne dla dokonanej oceny okoliczności, jak: znaczny uszczerbek na zdrowiu, długotrwały okres leczenia, niepomyślne rokowania co do stanu zdrowia, zmniejszenie możliwości zarobkowych powoda i powodzenia w przyszłości. Uwzględnił również fakt wypłacenia powodowi jednorazowego odszkodowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezasadne było również stanowisko skarżącego, że ustawowe odsetki od przyjętej kwoty zadośćuczynienia Sąd winien zasądzić dopiero od dnia wyrokowania o tym roszczeniu. Zadośćuczynienie bowiem, z racji swoich funkcji kompensacyjnych, jest świadczeniem, którego wysokość jest zależna od rozmiaru krzywdy oraz warunków i cen obowiązujących w dacie jego zgłoszenia i ustalenia. Jeżeli więc dłużnik nie spełnia świadczenia, to dla prawidłowego określenia daty początkowej płatności odsetek konieczne jest ustalenie, przy zastosowaniu zasad z art. 481 § 1 k.c., jaka część ze zgłoszonych roszczeń była zasadna co do wysokości w dacie ich wymagalności. Należy więc przyjąć, że już w dacie zgłoszenia w sierpniu 2000 r. przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie było ono zasadne w wysokości 25.000 zł. Już wtedy bowiem powód miał orzeczony 30% uszczerbek na zdrowiu, przeszedł długotrwałe leczenie szpitalne i sanatoryjne, odczuwał duże dolegliwości z powodu doznanych obrażeń ciała oraz został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy w związku z wypadkiem na stałe. Sama więc okoliczność, że w toku postępowania sądowego biegli określili aktualny uszczerbek na zdrowiu powoda na 47% pozostaje - w ocenie Sądu Apelacyjnego - bez wpływu na ustalenie przyjętej daty wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie.

Natomiast Sąd Apelacyjny częściowo zgodził się z zarzutami pozwanej, że Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął datę wymagalności roszczenia z tytułu zadośćuczynienia. Z żądaniem tym powód wystąpił wprawdzie do pozwanej pismem z 10 sierpnia 2000 r., jednakże zakreślił w nim termin na spełnienie tego świadczenia do 25 sierpnia 2000 r. Dopiero więc po bezskutecznym upływie tego terminu pozwany opóźnił się ze spełnieniem świadczenia o zadośćuczynienie, co spowodowało zmianę zaskarżonego orzeczenia w tej części przez zasądzenie, stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., ustawowych odsetek od 25.000 zł od 26 sierpnia 2000 r.

Co do zasądzonej na rzecz powoda renty, Sąd Apelacyjny uznał w pierwszej kolejności za nietrafny zarzut przedawnienia roszczenia o to świadczenie. W świetle ogólnej zasady wyrażonej w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Przepis ten statuuje wyraźnie, że momentem, od którego rozpoczyna się bieg okresu przedawnienia, nie jest dzień powstania szkody, ale dzień, w którym pokrzywdzony powziął wiadomość zarówno o szkodzie, jak i o jej rozmiarze, a także o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Decyzją ZUS z 26 maja 2000 r. przyznano powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a zatem dopiero wówczas powód odczuł realną różnicę w dochodzie, gdyż przyznana mu renta odbiegała od średniej wysokości jego zarobków uzyskiwanych przez wypadkiem. Dlatego też najwcześniejszym momentem, od którego należałoby liczyć bieg terminu przedawnienia roszczenia o rentę, jest 26 maja 2000 r. Zważywszy, że od tej daty do dnia rozszerzenia przez powoda powództwa o zasądzenie od pozwanej renty (pismo z 15 listopada 2002 r., doręczone pozwanemu 21 listopada 2002 r.) nie upłynęły przewidziane przez ustawodawcę trzy lata, podniesiony zarzut przedawnienia należy uznać za bezzasadny.

Sąd Apelacyjny zgodził się natomiast z zarzutem apelacji, że nieuprawnione było stanowisko Sądu Okręgowego, iż, gdyby nie doszło do wypadku, powód pracowałby nadal, mimo uzyskania uprawnień do wcześniejszej emerytury. Przeciwno takiemu twierdzeniu przemawia zarówno fakt, że powód jeszcze przed wypadkiem przewidziany był do zwolnienia z pracy, jak i jego wiek, niskie kwalifikacje oraz rozmiar bezrobocia występujący obecnie w kraju. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, że już przed wypadkiem powód cierpiał na zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, które również ograniczałyby jego zdolność do podjęcia zatrudnienia po ukończeniu 60 lat. Niesporne jest, że powód od 13 lipca 2000 r. otrzymuje emeryturę, przyznaną mu na jego wniosek w związku z osiągnięciem 60 lat życia i zatrudnieniem w szczególnych warunkach. Skoro renta z art. 444 § 2 k.c. należy się wówczas, gdy wskutek całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy poszkodowany ponosi szkodę w zarobkach, to należy uznać, że z chwilą, gdy dochodzi do utraty prawnej zdolności do pracy zarobkowej wskutek osiągnięcia wieku emerytalnego i uzyskania emerytury, ustają przesłanki do domagania się renty z powyższego tytułu. Należy zatem przyjąć, że powód nie wykonywałby pracy zarobkowej i nie osiągałby zarobków po 13 lipca



2000 r., a na wymiar emerytury - która „wstępuje” w miejsce wynagrodzenia za pracę - nie mają wpływu okoliczności określone w art. 444 § 2 k.c. Wobec tego brak jest szkody, która na podstawie tego przepisu podlegałaby wyrównaniu.

Skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosły obie strony.

Pozwana zaskarżyła ten wyrok w części, tj. w zakresie pkt I ppkt 1, ppkt 2, ppkt 4 i ppkt 5 oraz w pkt II i III, zarzucając, że w tej części został on wydany: 1) z naruszeniem prawa materialnego, w szczególności: (a) art. 237<sup>1</sup> § 1 k.p., w brzmieniu nadanym przez art. 39 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w związku z art. 300 i art. 9 § 1 k.p., przez błędną jego wykładnię i niezastosowanie - oraz przyjęcie, że do roszczeń powoda ma zastosowanie art. 435 § 1, art. 444 § 2 oraz art. 445 § 1 k.c., (b) art. 51 powołanej ustawy z 30 października 2002 r., przez błędną jego wykładnię i niezastosowanie oraz nieuwzględnienie, że powód nie od pozwanej lecz od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powinien dochodzić zwiększenia jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, (c) art. 100 § 2 pkt 3 i art. 211 pkt 1, pkt 2 i pkt 3 k.p., przez błędną ich wykładnię oraz niezastosowanie i przyjęcie, że powód, opierając się o schody spuszczone, bez upewnienia się czy są one zabezpieczone, wypełnił obowiązek w zakresie przestrzegania przepisów i zasad z zakresu bhp, a także przyjęcie, że nieposprzątanie przez powoda z pomostu leżącej drabiny stanowiło przestrzeganie przez niego obowiązku w zakresie dbania o porządek i ład w miejscu pracy, (d) art. 442 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że roszczenie powoda w zakresie renty nie uległo przedawnieniu, (e) art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że przepis ten pomimo regulacji zawartej w art. 237<sup>1</sup> k.p. ma zastosowanie do roszczeń powoda, a ponadto, że jest zgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz że pozwana ponosi odpowiedzialność przewidzianą w tym przepisie, (f) art. 444 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.c., przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że przepis ten pomimo regulacji zawartej w art. 237<sup>1</sup> k.p. ma zastosowanie do roszczeń powoda, a także przyjęcie, że pozwana ponosi odpowiedzialność przewidzianą w tym przepisie, (g) art. 445 § 1 k.p. w związku z art. 300 k.p., przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że przepis ten pomimo regulacji zawartej w art. 237<sup>1</sup> k.p. ma zastosowanie do roszczeń powoda, a także przyjęcie, że pozwana ponosi odpowiedzialność przewidzianą w tym przepisie, (h) art. 481 § 1 w związku z art. 445 § 1 k.c. oraz w związku z art. 300

k.p., przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że pozwana jest dłużnikiem powoda w zakresie zadośćuczynienia od 26 sierpnia 2000 r.; 2) naruszenie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, co mogło mieć istotny wpływ na wynik rozstrzygnięcia w zaskarżonym zakresie, w szczególności: (a) art. 382 przez nieuwzględnienie i nierozpatrzenie przez Sąd Apelacyjny, przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy, całości materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, (b) art. 233 § 1, art. 278 § 1, 328 § 2 w związku z art. 391 § 1, przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, jako prawidłowej, opinii sporządzonej przez biegłego do spraw bhp Jacka C. z 27 grudnia 2004 r. i z 17 lutego 2005 r., w tym nieuwzględnienie, że biegły dowolnie ustalił stan faktyczny, wkraczając w ten sposób w kompetencje Sądu, oraz nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów pozwanej, dotyczących tej opinii, (c) art. 233 § 1 i art. 285 § 1 w związku z art. 391 § 1, przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, jako prawidłowych opinii biegłego Wojciecha M. z 25 kwietnia 2002 r., uzupełnionej 20 maja 2003 r., która w zasadzie nie zawiera w ogóle uzasadnienia, opinii biegłych Reda E. i Barbary J.-S. z 9 lutego 2004 r., która w szczególności w uzasadnieniu nie wskazuje, które konkretnie zdjęcia rtg powód przedłożył biegłym i nie zawiera fachowego opisu konkretnych zdjęć rtg, przyjętych w opinii do oceny stanu zdrowia powoda, (d) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 przez niewskazanie przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku zasad matematycznych, przyjętych do ustalenia wysokości skapitalizowanej renty, zasądzonej w pkt 1 ppkt 2 wyroku oraz przesłanek, jakie przyjął, wynikających z art. 444 § 2 k.c., warunkujących prawo powoda do takiej renty, a także dowodów, na podstawie których przyjął, że powód spełnia te przesłanki, (e) art. 382 oraz art. 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1, przez nierozważnie przez Sąd Apelacyjny zarzutów pozwanej zgłoszonych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i w apelacji, co w szczególności dotyczy zarzutu nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy wniosku pozwanej, zawartego w odpowiedzi na pozew, w sprawie dopuszczenia dowodu z oględzin miejsca wypadku.

Powołując się na powyższe podstawy kasacyjne, pozwana wniosła o uchYLENIE wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym zakresie i oddalenie w tym zakresie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kosztów postępowania pokrytych przez Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oraz zasądzenie od powoda na

rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje, ewentualnie o uchylenie tego wyroku w zakresie zaskarżonym i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie pkt. I ppkt 3, tj. w części oddalającej powództwo odnośnie do: (-) skapitalizowanej renty wyrównawczej w wysokości 6.191,75 zł za okres od 13 lipca 2000 r. do 30 kwietnia 2001 r. wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 21 listopada 2002 r. do dnia zapłaty, (-) skapitalizowanej renty wyrównawczej w wysokości 30.482,10 zł za okres od 1 maja 2001 do 30 kwietnia 2005 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do dnia zapłaty (zgodnie z pkt 3 ppkt a wyroku Sądu Okręgowego, (-) renty uzupełniającej na przyszłość, poczynając od 1 maja 2005 r. po 560,93 zł miesięcznie, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności.

Skarżący zarzucił powyższemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię, a mianowicie: (a) wspólnotowego zakazu dyskryminacji ze względu na wiek wynikającego z art. 13 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Europejską (po zmianach objętych Traktatem Amsterdamskim) oraz dyrektywy 2000/78 o równouprawnieniu w zatrudnieniu, implementowanej do prawa polskiego w rozdziale IIa Działu pierwszego k.p., przez przyjęcie nieuzasadnionego założenia, że osiągnięcie przez powoda wieku uprawniającego do skorzystania ze świadczenia emerytalnego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych obliguje do jednoznacznej rezygnacji z zatrudnienia i innych form zarobkowania, (b) art. 444 § 2 k.c., z uwagi na przyjęcie dopuszczalności terminowego ograniczenia przyznanej renty ze względu na osiągnięcie wieku uprawniającego powoda do skorzystania ze świadczenia emerytalnego z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w związku z zatrudnieniem w szczególnych warunkach, na którą składa się nie tylko odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków, ale również odszkodowanie z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraty widoków powodzenia na przyszłość. Ponadto skarga została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie obraży art. 378 k.p.c., przez jego nieuzasadnione niezastosowanie i w konsekwencji wydanie przez Sąd Apelacyjny orzeczenia oddalającego powództwo w zakresie żądania zasądzenia renty uzupełniającej z ewidentnym przekroczeniem granic zaskarżenia wyroku apelacją.

W związku z powyższym pełnomocnik powoda wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda: (-) 6.191,75 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 13 lipca 2000 r. do 30 kwietnia 2001 r. wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od 21 listopada 2002 r. do zapłaty, (-) 30.482,10 zł tytułem renty wyrównawczej za okres od 1 maja 2001 do 30 kwietnia 2005 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności do zapłaty (zgodnie z pkt 3 ppkt a wyroku Sądu Okręgowego, (-) 560,93 zł miesięcznie tytułem renty uzupełniającej na przyszłość, poczynając od 1 maja 2005 r. płatnej do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu, względnie o uchylenie orzeczenia Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie skargi okazały się częściowo uzasadnione.

Strona pozwana trafnie zarzuciła naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku zasad przyjętych przy ustaleniu wysokości skapitalizowanej renty, zasądzonej w pkt 1 ppkt 2 wyroku, oraz przesłanek uzasadniających w świetle art. 444 § 2 k.c. prawo powoda do renty, a także dowodów na podstawie których Sąd przyjął, że powód spełnia te przesłanki. Istotnie, Sąd ograniczył się do podania przyczyn, dla których oddalił powództwo w zakresie roszczenia o rentę wyrównawczą za okres od 13 lipca 2000 r. Nie uzasadnił natomiast, dlaczego zasądził w pkt 1 ppkt 2 wyroku rentę za okres od 1 czerwca do 12 lipca 2000 r. oraz nie wskazał sposobu jej wyliczenia, co uniemożliwia kontrolę kasacyjną orzeczenia w tym zakresie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2003, I CKN 65/01, LEX nr 78271; i z 18 marca 2003, IV CKN 1862/00, LEX nr 109420). W związku z tym uzasadniony okazał się także zarzut naruszenia art. 444 § 2 k.c. przez przyjęcie, że powodowi przysługuje renta określona w tym przepisie. Do takiego wniosku Sąd Apelacyjny doszedł bowiem bez rozważenia przesłanek przyznania renty wskazanych w art. 444 § 2 k.c. i bez stwierdzenia, że akceptuje ocenę Sądu pierwszej instancji w tym zakresie. Dlatego należało uchylić zaskarżony wyrok w pkt 1 ppkt 2.

W pozostałym natomiast zakresie zarzuty podniesione przez pozwaną w ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania okazały się nieuzasadnione.

Zarzuty te dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów, co w związku z treścią art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., który stanowi, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, uniemożliwia Sądowi Najwyższemu ich kontrolę (zob. np. wyrok SN z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753 oraz postanowienie SN z 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76).

W zakresie podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego za uzasadniony należy uznać jedynie zarzut naruszenia art. 442 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego błędną wykładnię. Zgodnie z tym przepisem, „roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.” Zdaniem skarżącego trzyletni termin przedawnienia, przewidziany w powołanym przepisie, rozpoczyna bieg od daty wypadku przy pracy. Skoro więc powód uległ wypadkowi 30 sierpnia 1999 r., a powództwo o rentę wytoczył 15 listopada 2002 r., to uczynił to po upływie okresu przedawnienia z art. 442 § 1 k.c. i dlatego jego roszczenie o rentę uległo przedawnieniu. Z kolei według Sądu Apelacyjnego początek biegu terminu przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym poszkodowany odczuł realną różnicę w dochodzie, a zatem od 26 maja 2000 r., tj. daty decyzji ZUS, którą przyznano powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Obydwie te interpretacje są nietrafne. Już z literalnego brzmienia art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. wynika, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (tj. *a tempore scientiae*), a nie od daty zdarzenia. Data zdarzenia może rozpoczynać bieg terminu trzyletniego tylko wyjątkowo, gdy powstanie szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu i osoba sprawcy były od razu znane, a tego skarżąca nie twierdzi. W świetle brzmienia rozważanego przepisu, nieuzasadniona jest jednak również wykładnia przyjęta przez Sąd Apelacyjny. Należy bowiem uznać, że bieg rozważanego terminu rozpoczyna się w dniu, w którym poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiedział się o szkodzie, a nie w dniu, w którym „odczuwał realną różnicę w dochodzie”. Termin przedawnienia roszczenia o rentę wyrównawczą określony w art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c. liczy się zatem od dnia, w którym po-

szkodowany dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, nawet gdyby nie wystąpił jeszcze uszczerbek majątkowy (zob. wyrok SN z 16 sierpnia 2005 r., I UK 19/05, OSNP 2006 nr 14, poz. 219 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo).

Wskazana powyżej wadliwa wykładnia art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. nie musi jednak oznaczać zasadności twierdzenia pozwanej, że roszczenie powoda w zakresie renty uległo przedawnieniu. Weryfikacja tego twierdzenia zależy wszakże od ustalenia daty, w której powód dowiedział się o uszkodzeniu ciała lub rozstroju zdrowia i osobie ponoszącej odpowiedzialność z tego tytułu, co, jako ustalenie faktyczne, może być dokonane jedynie w toku ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny.

Oczywiście błędne są (sformułowane w pkt 1 a skargi) zarzuty skarżącej dotyczące dopuszczalności zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 435 § 1, art. 444 § 2 art. oraz art. 445 § 1 k.c., jako podstawy zasądzonych na rzecz powoda renty i zadośćuczynienia. Zdaniem pełnomocniczki pozwanej, na gruncie art. 237<sup>1</sup> k.p. w obecnym brzmieniu, nadanym z dniem 1 stycznia 2003 r. przez art. 39 pkt 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), pracownik, który uległ wypadkowi przy pracy nie może już dochodzić uzupełniających roszczeń z Kodeksu cywilnego, lecz przysługują mu jedynie świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Istotnie art. 237<sup>1</sup> § 1 k.p., stanowiący w nowym brzmieniu, że „pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy lub zachorował na chorobę zawodową określoną w wykazie, o którym mowa w art. 237 § 1 pkt 2, przysługują świadczenia z ubezpieczenia społecznego, określone w odrębnych przepisach”, wzbudził w piśmiennictwie prawniczym pewne wątpliwości co do możliwości dochodzenia przez pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy roszczeń uzupełniających na podstawie Kodeksu cywilnego. Formułując ten zarzut skarżąca nie wzięła jednak pod uwagę, że zgodnie z art. 49a ust. 1 ustawy wypadkowej z 30 października 2002 r., dodanym do tej ustawy z dniem 1 lipca 2004 r. ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 121, poz. 1264), jej przepisy stosuje się do spraw o świadczenia z tytułu wypadków przy pracy, które nastąpiły począwszy od dnia 1 stycznia 2003 r. Wynika stąd, że do oceny skutków wypadku przy pracy, któremu uległ ubezpieczony 30 sierpnia 1999 r., mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia

12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm., zob. wyrok SN z 3 sierpnia 2005, I UK 373/04, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 188), na gruncie której dopuszczalność dochodzenia uzupełniających roszczeń z Kodeksu cywilnego nie podlegała wątpliwości (por. ostatnio: wyrok SN z 5 lipca 2005, I PK 293/04, Prawo Pracy 2005 nr 11, poz. 35). Z powyższych względów błędny jest również zarzut naruszenia art. 51 ustawy wypadkowej z 30 października 2002 r. (pkt 1b skargi).

Za chybione należy także uznać zarzuty naruszenia art. 435 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. (pkt 1e skargi). W pierwszej kolejności skarżąca twierdzi, że Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, iż przepis ten jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Pomijając to, że powyższe twierdzenie, w świetle bogatego orzecznictwa i piśmiennictwa dotyczącego tego przepisu, jest trudne do przyjęcia, należy stwierdzić, że nie zostało ono poparte prawidłowo przedstawionymi argumentami. Uzasadnienie tego zarzutu zostało zawarte jedynie w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w pozostałym zakresie autorka skargi odsyła Sąd Najwyższy do swojej apelacji. Już z tego powodu, zważywszy na treść art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., z którego wynika obowiązek skarżącego uzasadnienia podstaw skargi, niezależnie od uzasadnienia wniosku o jej o przyjęcie do rozpoznania i - co oczywiste - niezależnie od uzasadnienia apelacji, zarzut ten nie może być rozważony przez Sąd Najwyższy. Można wszakże dodać, że nawet gdyby „zaliczyć” wywody zawarte w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania na poczet uzasadnienia podstaw kasacyjnych, to skarżąca nie wykazuje, dlaczego uważa art. 435 § 1 k.c. za sprzeczny z art. 2 Konstytucji. Stwierdza jedynie, że jest on anachroniczny (bo obowiązuje od 70 lat) i że jego wykładnia nie może być ustalona na podstawie orzecznictwa sądowego, które jest niejednolite, a w związku z tym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo nie jest w stanie we własnym zakresie ustalić, czy jest ono wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Nie wskazuje jednak, jakie rozbieżności w orzecznictwie wywołuje ten przepis i dlaczego ma to powodować sprzeczność z art. 2 Konstytucji. Po drugie, skarżąca zarzuca Sądowi Apelacyjnemu przyjęcie, że pozwana jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. Zapatrywanie to, wyrażane także w apelacji, jest zupełnie błędne, co Sąd przekonująco wykazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Pełnomocniczka pozwanej pomimo to podnosi, że „pozwana posiada różnorodny przedmiot działania, tj. częściowo wymagający użycia sił przyrody, a częściowo-

wo nie wymagający użycia takich sił”, nie wskazując, jakie stąd wynikają konsekwencje w zakresie dopuszczalności zastosowania art. 435 § 1 k.c. w rozpoznawanej sprawie. Ponadto wskazuje, że „wypadek nie nastąpił z powodu ruchu pozwanej, wymagającego użycia sił przyrody. Powód spadł ze schodów, których obsługa jest ręczna.” Argument ten pomija ustalony pogląd, iż „wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu” ma miejsce zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy, gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości. Inaczej rzecz ujmując, ruch przedsiębiorstwa lub zakładu w ujęciu art. 435 § 1 k.c., to każda działalność tego przedsiębiorstwa lub zakładu, a nie tylko taka, która jest bezpośrednio związana z działaniem sił przyrody i która stanowi następstwo ich działania (por. wyrok SN z 5 stycznia 2001, V CKN 190/00, LEX nr 52421).

Równie niezasadne są zarzuty naruszenia art. 100 § 2 pkt 3 i art. 211 pkt 1, pkt 2 i pkt 3 k.p. (pkt 1c skargi), tj. przepisów ustanawiających obowiązki przestrzegania przez pracownika przepisów i zasad bhp oraz znajomości tych przepisów, wykonywania pracy zgodnie z nimi i dbałości o należyty stan maszyn i narzędzi pracy. W świetle niezakwestionowanych w tym zakresie skutecznie ustaleń faktycznych, przyjętych w podstawie zaskarżonego wyroku, zaniedbania pozwanej w zakresie zabezpieczenia stanowiska pracy powoda nie podlegają wątpliwości. Nie jest też jasne, w jakim celu skarżąca podnosi rozważane zarzuty, skoro nawet nie podjęła próby wykazania, że szkoda, której doznał powód, nastąpiła z wyłącznie jego winy, co mogłoby ewentualnie uzasadniać zwolnienie pozwanej od odpowiedzialności (art. 435 § 1 k.c.).

Nieuzasadniony jest także zarzut naruszenia art. 481 § 1 w związku z art. 445 § 1 k.c. oraz w związku z art. 300 k.p., przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz przyjęcie, że pozwana jest dłużnikiem powoda w zakresie zadośćuczynienia od 26 sierpnia 2000 r. Na jego uzasadnienie pełnomocniczka pozwanej podniosła, że przy interpretacji art. 481 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny nie uwzględnił art. 445 § 1 k.c., w świetle którego osoba zobowiązana do naprawienia szkody staje się dłużnikiem pokrzywdzonego w zakresie sumy stanowiącej zadośćuczynienie dopiero wówczas, gdy sąd przyzna poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Dlatego w świetle art. 445 § 1 k.c. dopóki sąd nie przyzna pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia - obowiązany do na-



prawienia szkody nie jest dłużnikiem pokrzywdzonego w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. i dlatego nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek za zwłokę, o których mowa w tym przepisie. Odnosząc się do tej argumentacji należy przyznać, że istotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, iż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania (zob. wyrok SN z 30 października 2003 r., IV CK 130/02, LEX nr 82273 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Jednakże w rozpoznawanej sprawie, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, powód wezwał pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia do 25 sierpnia 2000 r. i można się zgodzić, że już w dacie zgłoszenia przez powoda roszczenia o zadośćuczynienie w sierpniu 2000 r. było ono zasadne w wysokości 25.000 zł. Już wtedy bowiem powód miał orzeczony 30% uszczerbek na zdrowiu, przeszedł długotrwałe leczenie szpitalne i sanatoryjne, odczuwał duże dolegliwości z powodu doznanych obrażeń ciała oraz został uznany za osobę częściowo niezdolną do pracy na stałe w związku z wypadkiem. Sama więc okoliczność, że w toku postępowania sądowego biegli określili uszczerbek na zdrowiu powoda na 47%, pozostaje bez wpływu na ustalenie przyjętej daty wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie. Wobec tego uznanie, że zasądzona kwota należała się powodowi już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od tej chwili, jako daty jego wymagalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 26 kwietnia 2005, I ACa 1664/04, LEX nr 166826 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 września 1995, I ACr 393/95, OSA 1995 nr 9, poz. 66).

W skardze kasacyjnej powoda nieuzasadniona okazała się podstawa naruszenia przepisów postępowania. W tym zakresie skarżący podniósł zarzut obrazy art. 378 k.p.c., przez oddalenie powództwa w zakresie żądania zasądzenia renty uzupełniającej z ewidentnym przekroczeniem granic zaskarżenia wyroku apelacją. Na uzasadnienie tego zarzutu pełnomocnik powoda wskazał, że Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę, że pozwana nie podniosła zarzutu, iż przyznana powodowi renta powinna zostać ograniczona w czasie, w szczególności nie przytoczyła żadnych argumentów uzasadniających wybór osiągnięcia wieku emerytalnego jako końcowego momentu wypłacania renty. Formułując ten zarzut pełnomocnik powoda nie zauważył, że wyrok Sądu pierwszej instancji został przez pozwaną zaskarżony w całości, a pozwana kwestionowała przyznanie powodowi renty w ogóle. Wskazuje to jasno na jego bezpodstawność.

Pozostałe dwa zarzuty, dotyczą naruszenia przepisów prawa materialnego i odnoszą się do wyrażonego przez Sąd Apelacyjny poglądu prawnego, zgodnie z którym nabycie prawa do emerytury i osiągnięcie wieku emerytalnego prowadzi do utraty prawnej zdolności do pracy zarobkowej. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, pogląd ten w decydującym stopniu wpłynął na ograniczenie renty zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji do okresu poprzedzającego przejście powoda na emeryturę i oddalenie powództwa w pozostałej części, tj. części dotyczącej roszczenia o rentę wyrównawczą od 13 lipca 2000 (pkt I.3 wyroku). Istotnie, pogląd Sądu Apelacyjnego jest zaskakujący i nietrafny w takim stopniu, że wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, iż zgodnie z powszechnie akceptowanym poglądem, osiągnięcie wieku emerytalnego i spełnienie innych warunków nabycia prawa do emerytury nie prowadzi do utraty prawnej zdolności do pracy zarobkowej i nie daje podstawy do ograniczenia przez sąd obowiązku pracodawcy płacenia pracownikowi poszkodowanemu wskutek wypadku przy pracy renty uzupełniającej (art. 444 § 2 k.c.) do momentu uzyskania przez pracownika uprawnień do emerytury. W tym zakresie nadal aktualne jest stanowisko, najpełniej wyrażone w uchwale z 12 czerwca 1968 r., III PZP 27/68 (OSNCP 1969 nr 2, poz. 24), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że w procesie o rentę uzupełniającą, należną z tytułu wypadku w zatrudnieniu na skutek utraty zdolności do pracy zarobkowej, sąd nie powinien ograniczyć obowiązku płacenia renty do momentu uzyskania przez powoda uprawnień do emerytury, chyba że z okoliczności danej sprawy wynika, iż powód w chwili osiągnięcia uprawnień do emerytury byłby niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej nawet wówczas, gdyby nie uległ wypadkowi. Z tego względu trafnie skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 444 § 2 k.c., co uzasadnia uchylenie pkt I.3 zaskarżonego wyroku.

Nieudana okazała się natomiast próba podważenia powyższego stanowiska Sądu Apelacyjnego przez odwołanie się do wspólnotowych przepisów o zakazie dyskryminacji ze względu na wiek (zarzuty naruszenia art. 13 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE) oraz dyrektywy 2000/78 WE ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy, Dz.U. UE. L. 2000, nr 303, poz. 16). Przede wszystkim pełnomocnik powoda nie zauważył, że stan faktyczny sprawy dotyczy zdarzeń zaszłych przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, a co za tym idzie przepisy Wspólnoty Europejskiej nie mogą mieć do niej zastosowania (zob. np. wyrok SN z 19 sierpnia 2004 r., I PK 489/03, OSNP

2005, nr 6, poz. 78). Nie wziął również pod uwagę, że art. 13 TWE, który upoważnia Radę Europejską do podjęcia środków niezbędnych do likwidacji dyskryminacji, między innymi ze względu na wiek, określając także tryb przyjęcia tych środków (między innymi dyrektywa 2000/78 została przyjęta na podstawie art. 13 TWE), jest podstawą kompetencji prawotwórczych organu Wspólnoty Europejskiej, a nie podstawą roszczeń jednostki i w związku z tym nie może być podstawą skargi kasacyjnej. Jak bowiem wyraźnie stwierdził Europejski Trybunał Sprawiedliwości art. 13 TWE dotyczy jedynie uregulowania kompetencji Wspólnoty (Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 11 lipca 2006 r., w sprawie C-13/05 Sonia Chacón Navas przeciwko Eurest Colectividades S.A., pkt 55; Official Journal C 69, 19/03/2005, p. 8). Pełnomocnik nie uwzględnił również, że dyrektywa nakłada jedynie obowiązki na państwa członkowskie i, pomijając przypadki jej bezpośredniej skuteczności, nie rodzi bezpośrednio uprawnień jednostek. Nie wskazał wreszcie żadnego przepisu powołanej wyżej dyrektywy, który mógłby ewentualnie zostać naruszony przez zaskarżony wyrok, podczas, gdy powołanie w skardze kasacyjnej całego aktu Wspólnoty Europejskiej, podobnie jak powołanie w takiej sytuacji całego aktu prawa polskiego, nie spełnia wymogu przytoczenia podstawy kasacyjnej (art. 398<sup>4</sup> § 1 pkt 2 k.p.c., por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2002, II UKN 662/00, OSNP 2003 nr 21, poz. 527). Można dodać, że skoro intencją pełnomocnika skarżącego było oparcie skargi na podstawie naruszenia przepisów o równym traktowaniu i zakazie dyskryminacji, to powinien powołać stosowne przepisy prawa polskiego. Jednakże poinformował on jedynie Sąd Najwyższy, że dyrektywa 2000/78 została implementowana do prawa polskiego w rozdziale IIa Działu pierwszego Kodeksu pracy, nie wskazując żadnego przepisu tego rozdziału jako podstawy skargi.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

=====